

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski

SSN Zbigniew Puzkarski (sprawozdawca)

Protokolant Anna Kowal

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Krzysztofa Parchimowicza,  
w sprawie **A. G.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art.  
12 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie  
w dniu 26 stycznia 2016 r.,

kasacji, wniesionej przez prokuratora na niekorzyść A. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 28 kwietnia 2015 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 13 stycznia 2015 r.,

**1. oddała kasację;**

**2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża Skarb  
Państwa.**

### UZASADNIENIE

A. G. został oskarżony o to, że w okresie od 14 października do 20 listopada 2009 r. w P., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez nabycie na podstawie faktur VAT [...] i faktury korygującej [...] artykułów elektrotechnicznych z firmy E., doprowadził właściciela tej firmy J. R. do niekorzystnego rozporządzenia

mieniem w kwocie 30 108,85 zł, co zakwalifikowano jako przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 13 stycznia 2015 r., A. G. uznał za winnego przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. popełnionego w sposób wyżej opisany i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na trzyletni okres próby, oddając oskarżonego pod dozór kuratora sądowego. Na podstawie art. 36 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył karę grzywny 80 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 60 zł, a na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody w całości przez zapłatę na rzecz Hurtowni Elektrotechnicznej E. kwoty 30 108,85 zł w terminie 8 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku; nadto zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa stosowne kwoty tytułem kosztów sądowych.

Apelację od tego wyroku wniósł oskarżony A. G., który zarzucając orzeczeniu obrazę przepisów prawa materialnego – art. 1 § 2 oraz art. 115 § 2 k.k. poprzez błędną ocenę stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa – wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2015 r., , zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił A. G. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., a kosztami procesu obciążył Skarb Państwa. W sporządzonym uzasadnieniu Sąd odwoławczy wskazał, że powodem takiego rozstrzygnięcia jest zaistnienie niepodniesionego przez skarżącego uchybienia, którego dopuścił się Sąd I instancji, polegającego na pominięciu w opisie przypisanego oskarżonemu czynu jednego ze znamion przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. W przypadku tego przestępstwa niezbędnym elementem przesądzającym o przestępności czynu jest, aby doprowadzenie innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem odbyło się „za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania”. Żadna z tych okoliczności nie została ujęta w opisie czynu przypisanego oskarżonemu, co sprawiło, że jego skazanie nastąpiło z obrazą art. 286 § 1 k.k. Wspomniany opis czynu nie

wyczerpuje znamion jakiegokolwiek innego typu czynu zabronionego, zaś przy niewniesieniu apelacji na niekorzyść oskarżonego nie było dopuszczalne uzupełnienie opisu czynu o element, który został pominięty.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł na niekorzyść A. G. prokurator Prokuratury Okręgowej. Zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa karnego – art. 410 k.p.k. i art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k. poprzez niezasadne uznanie, iż w opisie czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd I instancji pominięto znamię czynu określonego w art. 286 § 1 k.k., w postaci „wprowadzenia innej osoby w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania”, podczas gdy wnikliwa analiza i ocena całokształtu materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie prowadzi do wniosku, iż zawiera on wszystkie znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., co miało istotny wpływ na treść orzeczenia w postaci uniewinnienia oskarżonego, pomimo iż opis czynu i ustalenia faktyczne wskazują na popełnienie zarzucanego mu występku, co stanowi rażącą obrazę prawa materialnego – art. 286 § 1 k.k.

Podnosząc ten zarzut, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, który to wniosek poparł na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Generalnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja podlegała oddaleniu, bowiem podniesiony przez skarżącego zarzut nie jest zasadny. Do takiego wniosku upoważnia chociażby ten jego fragment, w którym skarżący podnosi, że „wnikliwa analiza i ocena całokształtu materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie prowadzi do wniosku, iż zawiera on (opis czynu – uw. SN) wszystkie znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.” Rzeczą bowiem w tym, że nie analiza i ocena materiału dowodowego ma wykazywać, iż ujęty w wyroku opis czynu wypełnia znamiona określonego przestępstwa, ale do takiego wniosku powinna prowadzić wyłącznie analiza tego opisu. Skarżący niesłusznie wskazał więc na obrazę art. 410 k.p.k., który przy tej analizie nie ma zastosowania. Niesłusznie wskazał też na obrazę art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. oraz art. 286 § 1 k.k., bowiem Sąd odwoławczy zasadnie stwierdził, iż opis przypisanego A. G. czynu nie zawiera wszystkich znamion przestępstwa oszustwa.

Skarżący argumentuje, powołując orzeczenia Sądu Najwyższego, że nie jest konieczne, by opis przypisanego sprawcy czynu dokładnie powtarzał sformułowania ustawy karnej oraz że może być dokonywany w języku ogólnym, a niekoniecznie w języku prawniczym. Zarazem przytaczając te orzeczenia nie pomija tych fragmentów, w których zaznaczono, iż nawet jeżeli przy dekodowaniu sensu rozstrzygnięcia wolno jest korzystać z uzasadnienia wyroku, to jest istotne, aby opis czynu „odpowiadał pełnemu zespołowi znamion przewidzianych w przepisie określającym dany typ czynu zabronionego” (postanowienie z dnia 5 grudnia 2013 r., II KK 2012/13, OSNKW 2014, z. 5, poz. 38; w kasacji błędnie wskazano, że pogląd ten wyrażono w postanowieniu z dnia 11 grudnia 2013 r., IV KK 402/13, opublikowanym w tym samym zeszycie urzędowego zbioru orzeczeń SN pod poz. 39, które w rzeczywistości dotyczy zupełnie innego zagadnienia), że „przy opisie czynu należy posłużyć się takimi sformułowaniami, które w sposób nie budzący wątpliwości (podkr. SN) odpowiadają treści poszczególnych znamion przypisanego sprawcy czynu zabronionego” (postanowienie z dnia 4 września 2014 r., V KK 156/14, LEX nr 1532786), względnie że przy redagowaniu opisu czynu zabronionego należy go przypisać tak, „aby odzwierciedlał on zdarzenie przestępne, ze wskazaniem znamion” (wyrok z dnia 26 listopada 2014 r., II KK 141/14, OSNKW 2015, z. 5, poz. 42). Co prawda, w ostatnim z powołanych orzeczeń stwierdzono, że niedociągnięcia w zakresie redagowania opisu czynu nie mogą prowadzić do uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej, gdy ustalenia faktyczne jednoznacznie wskazują, że zdarzenie odpowiadające zachowaniu przestępnemu miało rzeczywiście miejsce, jednak wyrażono ten pogląd w sytuacji, gdy w konkretnej sprawie miało miejsce właśnie niedociągnięcie, brak precyzji przy redagowaniu opisu przypisanego sprawcy czynu, jednak możliwe było uznanie, że opis czynu w sposób dorozumiany, ale „jednoznaczny w swojej wymowie” ujmuje wszystkie znamiona charakteryzujące dany typ czynu zabronionego. Jest natomiast istotne, że w żadnym powołanym przez skarżącego orzeczeniu Sąd Najwyższy nie akceptował skazania oskarżonego, gdy błąd sądu orzekającego był natury zasadniczej i polegał na pełnym pominięciu w opisie znamienia czynu zabronionego. Wszystkie te uwarunkowania miał na uwadze Sąd odwoławczy, wskazując, że przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. nie można

interpretować w sposób tak rygorystyczny, że jedyną formą jego realizacji jest wierne przytoczenie słów ustawodawcy, ale też zaznaczając, że „posłużenie się innymi sformułowaniami nie może pozostawiać żadnych wątpliwości, iż są to zwroty na tyle równoważne, że odpowiadają treści poszczególnych znamion przypisanego sprawcy przestępstwa”. Słusznie też wskazał Sąd *ad quem*, że „tego wymagania nie spełnia niestety opis czynu przyjęty w zaskarżonym wyroku”, bowiem „żadne ze sformułowań, które zostały w nim ujęte, nie mogą być uznane za równoważne dla znamienia »wprowadzenia w błąd lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania«” (można dodać, że także dla znamienia „wyzyskania błędu”). Sąd odwoławczy zasadnie wskazał też, że wszystkie znamiona czynu zabronionego powinny być oddane w opisie czynu przyjętym w wyroku, a nie jedynie w uzasadnieniu orzeczenia, które to stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. powołane wcześniej postanowienie z dnia 5 grudnia 2013 r., II KK 2012/13, bądź wyrok z dnia 31 stycznia 2013 r., II KK 70/12, LEX nr 1294448).

Prezentując pogląd, iż opis czynu przypisanego A. G. zawiera wszystkie znamiona występkę oszustwa, autor kasacji argumentuje, że „skoro w opisie użytym przez sąd I instancji w wyroku jest mowa o doprowadzeniu pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 30 108,85 zł poprzez nabycie na podstawie 7 faktur VAT artykułów elektrotechnicznych, czego A. G. dopuścił się w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to nie ma cienia wątpliwości, że pokrzywdzony musiał być wprowadzony w błąd. Inne odczytanie opisu czynu nie wchodzi w grę i nie ma racji bytu w sytuacji, kiedy transakcja między stronami realizowana była etapami z których każdy, stanowiący następnie o przyjęciu kwalifikacji z art. 12 k.k., został przez sąd wyodrębniony i zindywidualizowany poprzez wskazanie kolejnej faktury, której wystawienie każdorazowo świadczyć miało o trwałej woli A. G. zapłacenia należności, a przez to spowodowania u pokrzywdzonego mylnego przeświadczenia o rzeczywistym stanie rzeczy i jego wyzyskanie polegające na pobieraniu kolejnych partii towaru”. Ta argumentacja nie przekonuje z kilku powodów. Przede wszystkim dlatego, że nie jest poprawne uznanie, iż pominięte w opisie czynu znamię przestępstwa oszustwa (dopiero w uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji przyjął, że A. G. wprowadził

sprzedawcę w błąd co do swoich możliwości płatniczych) zawiera się w stwierdzeniu mówiącym, że oskarżony na przestrzeni kilku tygodni nabył na podstawie siedmiu faktur określony towar. W istocie takie zachowanie jest spotykane, a nawet typowe w relacjach handlowych i nie stanowi ekwiwalentu stwierdzenia, że nabywca towaru wprowadził sprzedawcę w błąd, wyzyskał jego błąd lub niezdolność do należytego pojmowania przedsięwziętego działania. Skoro tak, a ustawa nie uznaje za oszustwo zachowania polegającego tylko na doprowadzeniu kogoś, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a w istocie do tego ograniczył się opis przypisanego oskarżonemu czynu, w którym nawet nie zaznaczono istotnej okoliczności, że chodziło o faktury z odroczonym terminem płatności, to przyjęty przez Sąd *meriti* opis czynu rzeczywiście nie zawierał koniecznego znamienia występku określonego w art. 286 § 1 k.k. Należy zauważyć, że nie zmienia tej sytuacji fakt powołania przez Sąd w kwalifikacji prawnej czynu art. 12 k.k., co wskazywałoby, że zostało przyjęte, iż sprawca działał w krótkich odstępach czasu, ze z góry powziętym zamiarem dopuszczenia się określonych zachowań. Rzecz bowiem w tym, że Sąd orzekający dopuścił się kolejnego uchybienia, mianowicie w opisie czynu nie zawarł żadnego stwierdzenia (ustalenia), które uzasadniałoby zastosowanie w kwalifikacji prawnej czynu wspomnianego art. 12 k.k., a dodatkowo pozwoliłoby też bez wątpliwości przyjąć, że pokrzywdzony został wprowadzony w błąd. W każdym razie zbyt daleko idzie skarżący gdy twierdzi, że przyjęty przez Sąd Rejonowy opis czynu przypisanego oskarżonemu wskazuje, że był on realizowany wieloetapowo, tyłoma zachowaniami, ile faktur zostało wystawionych przez firmę pokrzywdzonego. Wymienienie kilku faktur, ze wskazaniem przedziału czasowego, w którym były wystawione, bez dodatkowych w tym względzie ustaleń, do takiego wnioskowania nie upoważnia. Stwierdzenie, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, także nie narzuca oczywistego wniosku co do istoty działania oskarżonego, skoro także uczciwy nabywca towaru może kierować się takim celem, np. zamierzając odsprzedać go z zyskiem. Podsumowując powyższe uwagi należy stwierdzić, że analizując opisu czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd I instancji, Sąd odwoławczy nie dopuścił się rażącego naruszenia prawa, dochodząc

do wniosku, że opis ten nie zawiera wszystkich znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając zgodnie z art. 636 § 1 w zw. z art. 637a k.p.k.

kc